

Sygn. akt III SPP 229/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Halina Kiriło

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie ze skargi E. Ś.

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego

w sprawie [...],

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 listopada 2014 r.,

**oddala skargę.**

### UZASADNIENIE

W dniu 14 października 2014 r. (data wpływu do Sądu Najwyższego) E. Ś., za pośrednictwem Sądu Apelacyjnego, złożył skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, w której domagał się stwierdzenia przewlekłości postępowania przed Sądem Apelacyjnym w sprawie o sygnaturze akt [...]. Skarżący wniósł także o „wydanie sądowi rozpoznającemu sprawę powoda zalecenia, aby apelacja powoda została rozpoznana w terminie 2 miesięcy od dnia wydania orzeczenia w niniejszej sprawie” oraz o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa-Sądu Apelacyjnego kwoty 10.000 zł, a także wniósł o zwrot kosztów postępowania skargowego.

W uzasadnieniu skargi wywiedziono, że w dniu 23 sierpnia 2012 r. skarżący wniósł do Sądu Okręgowego w W. odwołanie od decyzji Dyrektora Biura

Emerytalnego Służby Więziennej w W. z dnia 26 lipca 2012 r. odmawiającej skarżącemu podwyższenia emerytury z tytułu inwalidztwa pozostającego w związku ze służbą. Sąd Okręgowy w sprawie o sygnaturze akt [...] przeprowadził dowód z opinii biegłych lekarzy na okoliczność ustalenia związku przyczynowego między pełnieniem służby przez ubezpieczonego a jego inwalidztwem, po czym w dniu 16 września 2013 r. wydał wyrok oddalający odwołanie. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wyraźnie stwierdził, że odwołanie od decyzji organu rentowego było „oczywiście uzasadnione”, ale Sąd popełnił ewidentną omyłkę przy redagowaniu sentencji orzeczenia i zamieścił w niej rozstrzygnięcie o oddaleniu odwołania. Charakter uchybienia, jakiego dopuścił się Sąd Okręgowy, wykluczał możliwość jego naprawienia w trybie sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej (art. 350 k.p.c.). Ubezpieczony (skarżący) w dniu 28 listopada 2013 r. wniósł apelację od orzeczenia Sądu pierwszej instancji. Pomimo upływu przeszło dziesięć miesięcy apelacja ubezpieczonego nie została rozpoznana, a co więcej nawet nie wyznaczono terminu rozprawy odwoławczej. W ocenie skarżącego, przedstawione okoliczności świadczą o tym, że w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, bowiem ubezpieczony został pozbawiony prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie.

W odpowiedzi na skargę Prezes Sądu Apelacyjnego wniósł o oddalenie skargi i zreferował dotychczasowy przebieg postępowania odwoławczego. W ocenie Prezesa, postulat sprawności postępowania sądowego wymaga, by wszystkie środki odwoławcze kierowane do Sądu Apelacyjnego były niezwłocznie rozpoznawane. Ze względów techniczno-organizacyjnych jest to jednak niemożliwe. W okresie od 1 stycznia do 27 października 2014 r. do Sądu Apelacyjnego wpłynęły 1.803 sprawy z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Wyznaczenie terminu rozpoznania poszczególnych spraw odbywa się według kolejności wpływu, przy czym na każdy termin kieruje się co najmniej 20 spraw. W chwili obecnej w Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych orzeka 12 sędziów Sądu Apelacyjnego oraz 3 sędziów Sądu Okręgowego (delegowanych od 2013 r.). Aktualnie nie ma szans na zwiększenie obsady sędziowskiej w Wydziale. Tego rodzaju sytuacja kadrowa uniemożliwia podjęcie w odpowiednich czynności procesowych niezwłocznie po wpłynięciu akt sprawy. Prezes Sądu Apelacyjnego

zaznaczył, że wskutek przedstawionych okoliczności średni czas oczekiwania na rozpoznanie sprawy w Sądzie Apelacyjnym wynosi około 12 miesięcy. Mając to na uwadze należy uznać, że wcześniejsze rozpoznanie sprawy skarżącego nie było możliwe, bowiem wiązałoby się to z przesunięciem na dalszy termin innych spraw oczekujących na wyznaczenie pierwszej rozprawy lub pozostających w toku. Niniejsza sprawa była przewidziana do rozpoznania w pierwszym kwartale 2015 r., o czym strony zostałyby powiadomione z odpowiednim wyprzedzeniem. W podsumowaniu Prezes Sądu Apelacyjnego ocenił, że nie ma podstaw do stwierdzenia przewlekłości postępowania w niniejszej sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.), strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie trwa dłużej niż jest to konieczne dla wyjaśnienia okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). Z kolei, dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd, w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty, uwzględniając charakter sprawy, stopień jej faktycznej i prawnej zawichości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania (art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.).

Postępowanie odwoławcze w rozpoznawanej sprawie toczy się od 10 stycznia 2014 r. (w tym dniu Sąd Apelacyjny otrzymał akta sprawy przekazane z Sądu Okręgowego, k. 98). Od tej daty do dnia wniesienia skargi Sąd odwoławczy

nie podjął żadnej czynności procesowej (poza zarejestrowaniem sprawy w repertorium), w szczególności nie doszło do wyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej. Jednakże w świetle okoliczności przedstawionych w piśmie Prezesa Sądu Apelacyjnego należy przyjąć, że w sprawie nie wystąpiły znamiona przewlekłości, nawet gdy weźmie się pod uwagę ocenę sprawności postępowania (prawidłowości przebiegu czynności procesowych) w toku całej sprawy, a więc od momentu wniesienia przez skarżącego odwołania kwestionującego decyzję organu rentowego (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2013 r., III SPZP 1/13, OSNP 2013 nr 21-22, poz. 292). W świetle przepisów ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. warunkiem zasadności skargi na przewlekłość jest niezakończenie postępowania w „rozsądnym” terminie, a nie niepodjęcie przez sąd jakiegokolwiek czynności procesowej. W ocenie Sądu Najwyższego, upływ 9 miesięcy od momentu przekazania Sądowi Apelacyjnemu akt sprawy do dnia wniesienia skargi, nie daje podstaw do stwierdzenia przewlekłości postępowania przed tym Sądem na podstawie art. 12 ust. 2 w związku z art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. W dotychczasowym orzecznictwie konsekwentnie przyjmuje się bowiem, że kilkumiesięczny okres wyczekiwania na wyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej (kasacyjnej) mieści się w pojęciu rozsądnego terminu, w którym sprawa może oczekiwać na jej rozpoznanie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2006 r., III SPP 7/06, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 88; z dnia 18 października 2007 r., III SPP 40/07, LEX nr 861707 oraz z dnia 27 czerwca 2013 r., WSP 4/13, LEX nr 1342181). Znamiona przewlekłości postępowania przypisuje się z reguły dopiero kilkunastomiesięcznej (12-to) lub dłuższej beczynności sądu drugiej instancji w wyznaczeniu terminu rozprawy odwoławczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 384; z dnia 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 120, z glosą C. Kłaka oraz z dnia 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121).

Sąd Najwyższy zważył ponadto, że przedmiotowa sprawa jest sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznych, w której postępowanie - co do zasady - powinno toczyć się w sposób szczególnie sprawny (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2006 r., III SPP 154/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 342 oraz z dnia

10 sierpnia 2007 r., III SPP 31/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 336). Nie jest to jednak sprawa o przyznanie świadczenia służącego zaspokojeniu bieżących kosztów utrzymania (w tym wypadku emerytury „policyjnej”), bo ono już jest skarżącemu wypłacane na bieżąco przez organ rentowy, ale o wysokość tego świadczenia. Dlatego również i z tej przyczyny nie można uznać, aby doszło do przewlekłości postępowania przed Sądem Apelacyjnym.

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy uznał, że postępowanie apelacyjne w niniejszej sprawie nie jest dotknięte przewlekłością i na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. oddalił skargę.